

## ROZDZIAŁ IV

**BEZPIECZEŃSTWO LOKALNE A BEZPIECZEŃSTWO GLOBALNE****Marek BODZIANY****Tomasz SMAL**

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych we Wrocławiu

**BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE  
W KONTEKŚCIE ZAŁOŻEŃ EDUKACJI OBRONNEJ**

Rozpatrując pojęcie *edukacja obronna społeczeństwa*, należy zastanowić się nad jej znaczeniem w wielu różnych kontekstach. Jednym z nich będzie niewątpliwie socjologiczny kontekst zmian społecznych i cywilizacyjnych, których funkcją jest pojawienie się nowych wyzwań w zakresie obronności pojmowanej już nie tylko w kategoriach narodowych, ale również i globalnych. Jest to pojęcie, które nie posiada jednoznacznej i precyzyjnej definicji, jednak w szerokim ujęciu rozumiana jest jako określony proces przygotowania społeczeństwa do obrony. Takie ujęcie problemu jest jednak bardzo ogólnikowe i lakoniczne, w związku z czym istnieje potrzeba zagłębienia się w jego anatomię. Fundamentalny sens tego pojęcia zależy bowiem od zakresu zadań jakie stoją przed społeczeństwem w różnych stanach funkcjonowania państwa, czyli w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

Mimo, iż brak jest jednolitego ujęcia pojęcia edukacja obronna społeczeństwa, zasadnym zdaje się być dokonanie egzemplifikacji niektórych jego interpretacji i podejść teoretyków z tej dyscypliny naukowej. Jedną z nich opisuje to pojęcie, jako „jeden z komponentów systemu obronnego RP, skoordynowanego wewnętrznie zbioru elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych wzajemnie powiązanych działających na rzecz obrony państwa”.<sup>1</sup> System obronny RP natomiast jest wypadkową elementów potencjału obronnego własnego i ewentualnie sojuszniczego połączonych celem politycznym, zapewniającym historycznie uwarunkowaną suwerenność i niepodległość narodu polskiego, jego prawa do integralności terytorialnej i nienaruszalności granic państwa.<sup>2</sup>

Inne ujęcie terminu *edukacja obronna społeczeństwa* traktowany jest jako pewien istniejący system, w którym określone są zasięgi działań wchodzących w zakres tego systemu. Zakres ten nie powinien obejmować problematyki edukacji wojskowej jak i również służby wojskowej, a więc nie powinien wkraczać w zakres podsystemu militarnego, ograniczając swoją problematykę wyłącznie do podsystemu pozamilitarnego. Zadania edukacji obronnej powinny jednak pozostawać w ścisłym związku z przyjętą doktryną obronną państwa. Taka koncepcja sugeruje zsynchronizowanie programów edukacji obronnej z działaniami podejmowanymi w podsystemie militarnym.

<sup>1</sup> *Biuletyn Informacyjny nr1/159*, Warszawa 1994, s. 7

<sup>2</sup> K. Nożko: *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*. Warszawa 1996, s. 16

Kolejnym ważnym pojęciem, którego zdefiniowanie zdaje się być koniecznym dla trafnego interpretowania obszaru edukacji obronnej jest *Bezpieczeństwo*, które „będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych jest zarazem podstawowa potrzebą państwa i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia”<sup>3</sup>. Znanie jest również w literaturze, jako: „stan świadomości społecznej, w którym istniejący poziom zagrożeń. Dzięki posiadanym zdolnościom obronnym, nie budzi obaw, lęku o zachowanie (osiągnięcie) uznanych wartości”<sup>4</sup>. Mając na uwadze zakres obu interpretacji pojęcia, warto zastanowić się nad jego adekwatnością do zmieniającego się świata, do postępujących procesów globalizacyjnych, kreowania nowych, jakże niebezpiecznych zagrożeń płynących już nie tylko ze sfery militarnej, ale z wielu innych kierunków, czasami bardzo zaskakujących.

Jednym z przedstawicieli nowego spojrzenia na problematykę edukacji obronnej jest wybitny teoretyk problemów zagrożeń globalnych T. Jemioło, który podkreśla, cytując: „nie ulega wątpliwości, że w warunkach państwa demokratycznego, w którym występuje wysoki stopień uspołecznienia problematyki bezpieczeństwa, istnieje ciągła potrzeba edukacji obronnej. Jej treści, formy i metody oraz środki powinny być tak dobrane, aby zapewniały odpowiedni poziom aktywności narodu, wyrażony poparciem dla rządu w jego staraniach na rzecz zapewnienia należytej sprawności systemu obronnego”<sup>5</sup>. Twierdzi on, że problematyka bezpieczeństwa narodowego państwa jest sferą immanentną dla armii, jednak swym zakresem powinna obejmować wszystkie sfery funkcjonowania państw. Taki stan rzeczy dopiero zdaje się gwarantować szeroko pojmowane bezpieczeństwo. Aby jednak było to realne, nie bez znaczenia pozostaje kwestia edukacji obronnej społeczeństwa, która od kilku lat ulega głębokiej degradacji. Programy kształcenia szkół podstawowych, gimnazjów, czy nawet liceów marginalizują problematykę bezpieczeństwa państwa, w zamian za co oferują młodzieży pakiet przedmiotów wykreowanych przez demokrację i *wirtualne* potrzeby kształcenia w zakresie *różnych* kierunków.

Dość ciekawe podejście do problematyki edukacji obronnej reprezentuje J. Kiepus, który twierdzi, że: „przygotowanie społeczeństwa do wypełniania obowiązków obronnych jest jednym z głównych czynników decydujących o bezpieczeństwie państwa”. Takie podejście sugeruje, że najważniejsze jest stworzenie systemu edukacji obronnej społeczeństwa, co zasadniczo zmieniłoby jego stosunek do zagadnień obronności. Warunkiem koniecznym jest w tym przypadku społeczna akceptacja bez której nawet najlepsze rozwiązania strukturalno - organizacyjne, oparte na mądrych uregulowaniach prawnych, pozostaną martwe, a egzekwowanie ich na drodze nakazów administracyjnych nie ma sensu. Podobnie jak zdaniem większości teoretyków, wg niego pojęcie edukacja obronna społeczeństwa nie posiada precyzyjnej definicji. Problematyka edukacji obronnej nakłada na decydentów w zakresie edukacji wymóg zsynchronizowania programów edukacji obronnej z działaniami podejmowanymi w podsystemie militarnym. Innymi słowy, tworząc społeczne zaplecze systemu obronnego należy postawić edukacji obron-

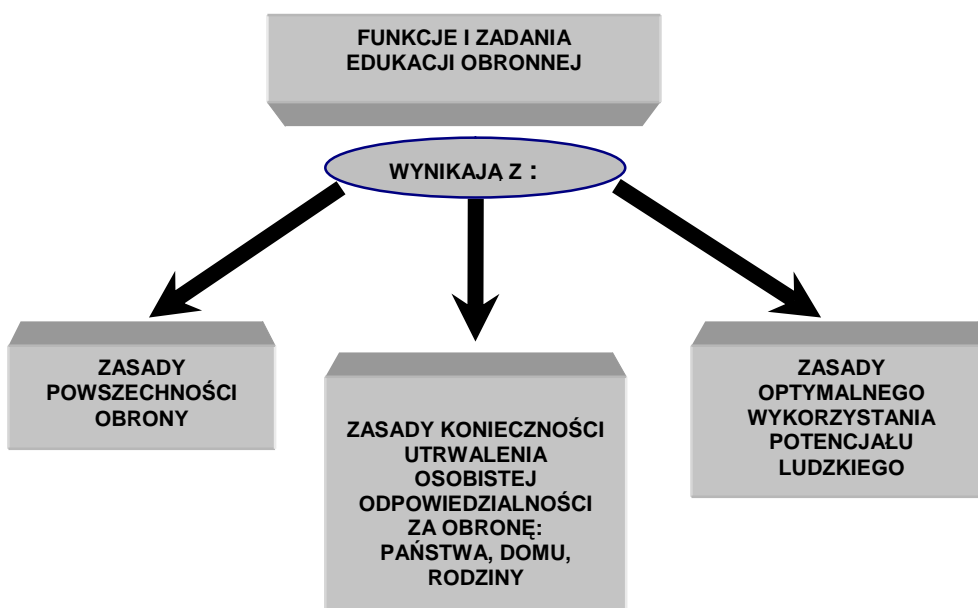
<sup>3</sup> J. Stańczyk: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*. Warszawa 1996, s. 16

<sup>4</sup> *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. AON Warszawa 1996, s.9

<sup>5</sup> T. Jemioło: *Uwarunkowania dla edukacji dla bezpieczeństwa*. *Edukacja dla bezpieczeństwa*. R. Stępień (red.) Materiały z konferencji naukowej 24 -25. 05. 1994”, Warszawa 1994, s. 7

nej zadania adekwatne do wymogów społecznych warunkujących właściwe funkcjonowanie tego systemu.<sup>6</sup>

Według Kiepury edukacja obronna to: „zespół działań podejmowanych w obrębie systemu pozamilitarnego systemu obronnego państwa, w sześciu obszarach funkcjonalnych, decydujących o optymalnym przygotowaniu społeczeństwa do wypełniania obowiązków obronnych w systemie obrony powszechnej: wychowania patriotyczno – obywatelskiego, przygotowania formacyjnego, przysposobienia obronnego młodzieży, przysposobienia wojskowego młodzieży, wojskowo użytkownego profilowania zawodowego oraz promocji problematyki obronnej”.<sup>7</sup> Jednak objęcie edukacją obronną tylko podmiotów układu pozamilitarnego jest mocno ograniczone, a sam proces edukacji sprowadzałby się tylko do pozyskiwania przyszłych żołnierzy do zawodowej i zasadniczej służby wojskowej. Celem edukacji obronnej jest nie tylko przygotowanie do obrony przed agresją militarną, ale przed coraz bardziej nasilającymi się zagrożeniami czasu pokoju. Zatem procesem edukacji należy objąć również układ militarny, jako integralną część społeczeństwa.



**Rysunek nr 1.** Funkcje i zadania edukacji obronnej.<sup>8</sup>

Stosunkowo duży wkład w kształtowanie teorii edukacji obronnej wniósł T. Kardas zdaniem którego, społeczeństwo jest zgodne co do tego, że niepodległości państwa trzeba bronić za wszelką cenę. W swych teoretycznych rozważaniach podkreśla on jednocześnie, że każdy naród powinien nabywać zdolność do obrony, kształcić ją i kreować wszelkimi sposobami, z edukacją proobronną włącznie.

<sup>6</sup> J. Kiepura: *Edukacja obronna społeczeństwa*. „Myśl Wojskowa” 1998, nr 5, s. 12-13

<sup>7</sup> Ibidem, s. 14

<sup>8</sup> Opracowanie na podstawie: J. Kiepura: *Edukacja obronna społeczeństwa*. „Myśl Wojskowa” 1998

Według koncepcji T. Kardasa, zakres pojęcia edukacji obronnej wyznaczają różnorodne determinanty, wśród których istotną rolę odgrywają przemiany społeczne, kulturowe, ekonomiczne, edukacyjne oraz zmiany zachodzące w otoczeniu, stanowiące o aktywności obronnej jednostki, grupy społeczności. Natomiast treści edukacji obronnej powinny dostarczyć gotowe rozwiązania oraz wzory postępowania w możliwych sytuacjach zagrożeń.<sup>9</sup>

Z kolei R. Stępień uważa, że zagadnienia edukacji obronnej należy rozpatrywać w bezpośrednim związku z szeroko rozumianym bezpieczeństwem Polski i wszelkimi jego zagrożeniami. Jednak dla wielu obywateli bezpieczeństwo państwa jawi się jako kategoria spoza obywatelskich powinności. Problem bezpieczeństwa stale poszerza się i nabiera ciągle nowego treściowego zakresu. Jak twierdzi J. Stefanowicz „nowoczesne, szerokie rozumienie bezpieczeństwa polega na uwzględnieniu wszystkich zagrożeń dla materialnej lub moralnej egzystencji, dobrobytu i rozwoju jednostek, grup społecznych, narodów i ludzkości; zagrożenia typu wojskowego są tylko jednym ich rodzajem, obok gospodarczych, ekologicznych, politycznych oraz ideowych zagrożeń”.<sup>10</sup>

Współczesne poczucie bezpieczeństwa państw i narodów ma swoje źródła wewnątrz kraju i poza jego granicami (o czym stanowi art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego), ale sposób wartościowania pojawiających się zagrożeń, stosunek społeczeństw do nich jest wypadkową stanu wiedzy oraz postaw obywatelskich poszczególnych jednostek ludzkich.

Edukacja obronna traktowana jest również jako system, czyli jako całość bardziej złożoną – z racji wzajemnych związków między częściami składowymi – niż prosta suma tych części. System ten, to zbiór oddzielnych elementów oddziałujących na siebie tak, aby mógł osiągnąć określony wcześniej cel. System edukacji obronnej jest zwartą całością, którą można wyodrębnić z otoczenia. Jednocześnie należy zauważyć, że jest to całość zorganizowana, ponieważ odzwierciedla dynamiczne i wzajemne związki między różnymi częściami składowymi, a jakkolwiek zmiana któregoś z elementów pociąga za sobą zmiany pozostałych elementów, a w sumie powoduje zmianę całego systemu.<sup>11</sup>

Podsumowując różnorodne podejścia do problemu edukacji obronnej należy podkreślić fakt, iż z jednej strony teoretyczne podstawy tej dyscypliny naukowej są bardzo obszerne, a w niniejszym opracowaniu dokonano jedynie egzemplifikacji podstawowych kierunków jej rozwoju, z drugiej jednak strony brak kompleksowego, systemowego ujęcia problemu. Mowa tu o utylitarnych (praktycznych) rozwiązaniach, które byłyby w stanie zapewnić polskiemu systemowi obronemu potencjał osobowy wszechstronnie przygotowany na ewentualność kryzysu lub wojny. Funkcjonujące obecnie rozwiązania z zakresu obronności państwa, a w szczególności edukacji obronnej społeczeństwa są niespójne z rzeczywistością i wymagają nowych regulacji. Stwierdzenie to wynika między innymi z tego, iż na system edukacji społeczeństwa polskiego rzutuje szereg czynników wynikających z permanentnych zmian społeczno – politycznych zachodzących zarówno w kraju, jak i w otaczającym nasz kraj otoczeniu politycznym. Do zasadniczych zaliczyć należy kwestie integracji polityczno – militarno – gospodarczej państw euroregionu, dynamiczne wejście w fazę demokratycznej samoregulacji po upadku poprzedniego

<sup>9</sup> T. Kardas: *Edukacja obronna społeczeństwa*. „Myśl Wojskowa” 1998, nr 6, s. 47-49

<sup>10</sup> J. Stefanowicz: *Rzeczpospolitej pole bezpieczeństwa*. Warszawa 1993, s. 10-11

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 11

systemu, problemy masowej migracji polskiej ludności, będącej efektem otwarcia granic państw Europy zachodniej dla poszukujących pracy. Niezmiernie ważnym elementem wpływającym na edukację obronną w naszym kraju jest postępujący i pogłębiający się co raz mocniej zanik tożsamości narodowej Polaków, u których obserwuje się co raz bardziej konsumpcyjny model życia.

Mając na uwadze przedstawione wyżej kwestie, warto podkreślić, iż koncepcja budowy systemu edukacji obronnej nie może być jedynie ograniczona do zmiany struktury istniejącego systemu. Przyszłość tego systemu zależy przede wszystkim od treści i wartości, jakie w ramach takiej czy innej struktury będą rozwijane i upowszechniane. System wartości narodowych, symboli, wspólnej kultury, obyczajów i zwyczajów również wpływają pozytywnie na kreowanie tożsamości narodowej, będącej immanentnym czynnikiem edukacji obronnej. Zdać by się mogło, że mowa tu oczywistych kwestiach, wpisanych w *rodowód* każdego obywatela Polski, jednak zmiany, o który wspomniano wcześniej wprowadziły nasze młode pokolenia w świat innego wymiaru, świat o zabarwieniu konsumpcyjnym, nastawionym na wygodne życie w dostatku. Taki stan nowoczesnej, postmodernistycznej rzeczywistości, gdzie dominują nie hymn państwowy i godło, nie historia państwa, lecz Harry Potter, nie lektura szkolna, lecz gry komputerowe, w końcu nie uczciwa praca, ale łatwy zysk osiągnięty *na przelaj*, nie sprzyja założeniom edukacji obronnej.

Ostatnie lata ukazały nasze młode *informacyjne* pokolenie, z jednej strony z perspektywy wspaniałego potencjału intelektualnego, z drugiej jednak strony uwypukliły wszystkie niedostatki i zaniedbania w zakresie edukacji. Pokazały całą gamę negatywnych zjawisk, jakie szerzą się na ulicach, szkołach, internatach, klubach, itp., które wielokrotnie szokują opinię publiczną swym zasięgiem i formą. W dobie permanentnego eksperymentu edukacyjnego naszych władz na młodym pokoleniu Polaków trudno jednak dostrzec pozytywne bodźce, które byłyby zdolne kreować model Polaka – patrioty, zdolnego bronić własnego państwa. Warto zadać więc sobie pytanie dotyczące przyczyn takiego stanu rzeczy? Odpowiedź jest bardzo prosta i nie wymaga głębokich refleksji i dociekań, mianowicie, każde państwo powinno zapewnić obywatelom perspektywy rozwoju i w konsekwencji czerpać z potencjału intelektualnego profity dla potrzeb szeroko rozumianego rozwoju naukowego. Niestety w naszym kraju trudno dopatrzeć takiego zjawiska, a jest ono powszechne w krajach zachodnich. W takich realiach ideały i etos obronności państwa zanika, a skutki tego zaniku mogą okazać się brzemienne w przyszłości. Ktoś może zakwestionować powyższe tezy popierając się oczywiście ostatnimi, jakże *konwulsyjnymi* działaniami Ministerstwa Edukacji w zakresie wprowadzenia do programów nauczania treści, które pobudziły na nowo ducha patriotyzmu wśród polskiej młodzieży. Idea jak najbardziej wzniosła, tylko forma jej wprowadzenia nie przystaje do współczesnych uwarunkowań. Wobec tak zarysowanych problemów nie można mówić o procesie edukacji obronnej jako układzie zamkniętym.

Warto w tym miejscu posłużyć się przykładem edukacji w USA, gdzie edukacja obronna, a w tym patriotyzm jest sferą naturalną każdego Amerykanina, wpajaną od dzieciństwa i przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Nasuwa się kolejne pytanie, jak ten stosunkowo młody naród zdołał wykreować swój wizerunek na świecie, jako *kraj patriotów*? Sprawa jest o tyle dziwna, że amerykańskie szkolnictwo jest postrzegane jako najlepsze na świecie i zarazem najgorsze na świecie. Czy taki paradoks jest możliwy? Okazuje się, że tak. Biorąc pod uwagę ilość laure-

atów nagrody Nobla oraz ilość ośrodków naukowo – badawczych, placówek edukacyjnych, nakładów finansowych na szkolnictwo, można je ocenić miarą najlepszego na świecie, jednak zagłębiając się w szarą anatomię szkolnictwa w tzw. *czarnych dzielnicach*, gdzie szczytem sukcesu dydaktycznego nauczyciela jest nauka czytania i liczenia w oparciu o podstawowe działania matematyczne, podstawy geografii państwa i trochę historii, to szkolnictwo amerykańskie zaliczymy do najgorszego na świecie. Skąd więc wśród niewykształconego, zepsutego pokolenia młodzieży amerykańskiej tak głęboko zakorzeniona tożsamość narodowa? Oczywiście z kultury narodu. To właśnie ten element systemu polskiej edukacji obronnej zaniknął i bardzo trudno go odbudować.

Kończąc rozważania nad problematyką edukacji obronnej, warto posłużyć się cytatem: „Naród jest winien sobie obronę” te słowa z Konstytucji 3 Maja nie utraciły swojego głębokiego sensu i obywatelskiego przesłania. Żyjemy w świecie pełnym niespodziewanych zmian i trzeba być przygotowanym także na najgorsze; nie można zwieść się pozorom bezpieczeństwa. Posiadanie własnej narodowej siły obronnej zawsze będzie najpewniejszą gwarancją niepodległości, a dobrze przygotowane do obrony swojego domu społeczeństwo, okolicznością skłaniającą każdego potencjalnego przeciwnika do poważnej refleksji.<sup>12</sup> Słowa powyższe są jak najbardziej adekwatne do obecnych realiów.

---

<sup>12</sup> A. Mączyński: *Coś więcej niż obronność*. „Myśl Obronna Polski Południowo Wschodniej” 1998, nr 13, s. 32